



krótko

W Domu Ojca

DIECEZJA. 2 kwietnia w wielu miejscach diecezji odbyły się nabożeństwa w 6. rocznicę śmierci Jana Pawła II, m.in. w Dębicy i Tuchowie wierni uczestniczyli w papieskiej drodze krzyżowej ulicami miasta. Na górze Zyndrama w Maszkowicach postawiono nowy drewniany krzyż, a o 21.37 wierni z łącka rozpalili ogniska w górach. W Czarnej oprócz Drogi Krzyżowej odbyła się wieczornica przygotowana przez młodzież, a poświęcona Papieżowi Polakowi i jego nauczaniu. Na Górze Parkowej przy figurze Matki Bożej był apel modlitewny i wieczór z Janem Pawłem II.

Dekalog na szlaku

ZAPRASZAMY. Od 15 do 26 kwietnia w Nowym Sączu na ul. Jagiellońskiej prezentowana będzie wystawa plenerowa „Dekalog z Błogosławionym Janem Pawłem II”. – Jej ideą jest utrwalenie w pamięci papieskiego dekalogu, który Ojciec Święty pozostawił na pielgrzymim szlaku w ojczyźnie – mówią organizatorzy z sądeckiej Kany. Ekspozycja obejmuje 22 barwne fotografie przedstawiające kopie ołtarzy papieskich. Opatrzony są cytatami z homilii Jana Pawła II. Od 27 kwietnia wystawę będzie można obejrzeć w Starym Sączu.



Diecezjanie wspominali rocznicę śmierci Jana Pawła II

Droga ku światłu



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

Obecność dzieci budziła nadzieję, że pamięć o Ojcu Świętym nie osłabnie

To ostatnie takie wspomnienie przed beatyfikacją największego z Polaków. Po niej bowiem zostanie wyznaczony **dzień pamięci i modlitwy za wstawiennictwem już błogosławionego papieża.**

Główne uroczystości związane z 6. rocznicą śmierci Jana Pawła II odbyły się w Tarnowie i Nowym Sączu.

Procesja w blasku świec

W Tarnowie 2 kwietnia o 19.30 z al. Jana Pawła II wyruszyła procesja do kościoła bł. Karoliny, na którego fundamentach 10 czerwca 1987 roku papież beatyfikował Karolinę Kózkównę. Tarnowianie nieśli zapalone świece, a następnie złożyli je pod pomnikiem Ojca Świętego obok świątyni. – Przyszliśmy tu z potrzeby serca. I z radości, że nasz papież będzie błogosławiony – mówili uczestnicy procesji. Przewodniczył jej bp tarnowski Wiktor Skworec, który następnie

w koncelebrazie kilkudziesięciu kapłanów odprawił Mszę św. dziękczynną za dar Papieża Polaka oraz za jego rychłe wyniesienie do chwały ołtarzy. – Kiedy przychodzi śmierć, przychodzi i Chrystus, który Janowi Pawłowi II mógł powiedzieć: „Sługo dobry i wierny, wejdź do radości swojego Pana” – mówił w homilii hierarcha.

Barka przy Piotrowej Skale

Uroczystości rocznicowe w Nowym Sączu rozpoczęły się już 1 kwietnia. Najpierw w kościele św. Kazimierza dziękowano podczas Mszy św. za decyzję o beatyfikacji Jana Pawła II. Następnie w auli MCK Sokół dla Ojca Świętego śpiewała Antonina Krzysztoń. Wieczorną mo-

dlitwę zakończył Apel Jasnogórski przy Piotrowej Skale na Plantach. 2 kwietnia sądeczanie modlili się w bazylice św. Małgorzaty. Po Mszy dziękczynnej rozważano tajemnice różańcowe, idąc ulicami miasta. Procesja zakończyła się modlitewnym czuwaniem przy Piotrowej Skale. Jej ostatnim akordem było odśpiewanie „Barki” – ulubionej oazowej piosenki papieża.

We wszystkich parafiach diecezji sprawowano tego dnia Msze św. Odbyły się też okolicznościowe nabożeństwa. Wierni gromadzili się szczególnie w tych miejscach, które odwiedził Jan Paweł II, także jako kardynał Karol Wojtyła.

Ks. Zbigniew Wielgosz

Kartki zamiast SMS-ów



Coraz rzadziej można kupić tak piękne kartki, jak te, które przygotowało KSM

AKCJA POCZTÓWKI. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży włączyło się w ogólnopolską „Akcję Pocztkówka”. – W dobie internetu i komórek chcemy podtrzymać zanikającą tradycję wysyłania kartek świątecznych z motywem Jezusa Zmartwychwstałego. Współczesna moda i postępująca

laicyzacja sprawiły, że na pocztówkach są kurczaki, pisanki, zajączki, krokusy... W tych wzorach ztraca się prawdziwy sens Paschy – podkreśla Krzysztof Kumięga, prezes KSM. Kartki można kupić w tarnowskiej siedzibie stowarzyszenia przy pl. Katedralnym 1/1.

js

Życie to nie żart

TARNÓW. W nocy z 1 na 2 kwietnia odbyło się wielkopostne czuwanie dla młodzieży, zorganizowane przez Siostry Urszulanek Unii Rzymskiej. Spotkanie prowadził ks. Sławomir Knopik SCJ, a gościem specjalnym był Jan Budziaszek. W programie, oprócz Eucharystii, spowiedzi i adoracji

krzyża, znalazło się również przedstawienie przygotowane przez dziewczęta z tarnowskiego internatu prowadzonego przez zakonnice, Droga Krzyżowa ulicami miasta, agapa. Tematem nocnego spotkania były słowa „Życie to nie żart”.

js



O 23.00 rozpoczęła się Droga Krzyżowa ulicami miasta

JOANINA SADOWSKA

Santo subito!

KRYNICA, MOŚCICE. 3 kwietnia w kościele pw. św. Antoniego w Krynicy odbył się koncert „Santo subito!” dedykowany pamięci Jana Pawła II w 6. rocznicę śmierci i z okazji zbliżającej się jego beatyfikacji. Wystąpiło na nim 120 artystów, w tym orkiestra reprezentacyjna Straży Granicznej pod batutą ppłk. dr. Stanisława Strączka, Agata Marcewicz-Szymańska (sopran), Aleksander Ładysz (bas) i Chór Jana Pawła II z Nowego Sącza pod dyr. Stanisława Wolaka. Dla kryniczan, którzy wypełnili po brzegi kościół, artyści zagrali i zaśpiewali utwory światowej sławy kompozytorów, arie oraz pieśni maryjne i patriotyczne. Koncert poprowadził Wojciech Gąssowski, znany głos Polskiego Radia. – Bardzo trudno oddać w słowach osobę i dzieło Jana Pawła II, ale jest muzyka, która może wypowiedzieć więcej – mówił. Tak też uważali widzowie, którzy nagradzali gromkimi brawami artystów, a pod koniec włączyli się do wspólnego śpiewu „Boże, coś Polskę”. – Repertuar był



Orkiestra Straży Granicznej brawurowo wykonała znane utwory

KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

bardzo wzruszający. Nieraz kręciła mi się łza w oku – wyznaje Maria Borowiec. Widowisko słowno-muzyczne zorganizowali parafia św. Antoniego, Urząd Miasta Krynica, Krynickie Centrum Kultury i agencja Polcanart z Kanady. Koncert ku pamięci Ojca Świętego został również zaprezentowany publiczności w Centrum Sztuki w Tarno-

wie-Mościcach. 2 kwietnia wystąpili tam uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych w multimedialnym spektaklu „Spotkanie z Janem Pawłem II”, który połączono z wystawą prac uczniów Zespołu Szkół Plastycznych w Tarnowie oraz akcją charytatywną na rzecz Tarnowskiego Hospicjum Domowego im. bł. Fryderyka Ozanama. **xzw**

Pomagają

CARITAS. Rekordową kwotę 30 mln zł przekazała w ubiegłym roku Caritas naszej diecezji na rzecz potrzebujących. Najwięcej, bo ponad 10 mln zł wydano na prowadzenie placówek Caritas, natomiast 6 mln zł przekazano na rzecz powodźian. Za prawie milion złotych zakupiono leki i sprzęt medyczny dla chorych. Kontynuowano także program „Gniazdo”, w ramach którego 70 rodzin wielodzietnych otrzymało wsparcie za ponad 300 tys. zł. Pomoc na taką skalę jest możliwa dzięki diecezjanom, którzy od lat ofiarnie wspierają wszelkie dzieła Caritas. **aj**

GOŚĆ TARNOWSKI

tarnow@goscniemiezy.pl

ADRES REDAKCJI: 33-100 Tarnów,
ul. Katedralna 1
TELEFON/FAKS (14) 626 15 50
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Wielgosz
– dyrektor oddziału,
Grzegorz Brożek, Joanna Sadowska

Audycje „Promyczka”

Dzieci na fali

W mediach tradycyjnych **brakuje wartościowych audycji dla najmłodszych**. Lukę stara się zapełnić internetowe radio. I udaje mu się to całkiem nieźle.

Jak zatrzymać dziecko przy radiu? Zaoferować mu ciekawą i dynamiczną audycję. Ta prosta recepta z powodzeniem realizowana jest przez sądeckich radiowców. – Jak coś się przygotowuje dla dzieci, to trzeba to robić najlepiej, jak się da. Inaczej najmłodszy słuchacz szybko od nas odejdzie – podkreśla ks. Andrzej Mulka, pomysłodawca internetowego radia. Powstało ono w Nowym Sączu z inicjatywy wydawnictwa „Promyczek”. Początkowo odbierać je można było tylko przez internet, teraz można go słuchać również w RDN Małopolska. – Codziennie emitujemy jedną 10-minutową au-

dycję – mówi Andżelika Janas z wydawnictwa, współtworząca radio.

Mimo że krótkie, audycje są bardzo dynamiczne. – W jednej poruszane są dwa, trzy tematy – dodaje ks. Mulka. I tak w poniedziałki są język angielski, katecheza biskupa Długosza i bon ton dla dzieci, wtorek to czytanie fragmentów książki, środa to znów angielski, ciekawostki o świętych i informacje z sądeckiego Pałacu Młodzieży. Kolejne dni to nauka piosenki „Promyczków dobra”, recenzje książek, legenda, to także przybliżenie niedzielnej Ewangelii i reportaże z Jasnej Góry. – W niedzielę emitujemy koncert życzeń, który współtworzą nasi mali słuchacze – dodaje A. Janas. Program przygotowuje dwadzieścia osób, połowa to dzieci. – Chcielibyśmy, aby nasze audycje trafiły do innych rozgłośni diecezjalnych, bo tego typu programów wciąż jest bardzo mało – dodaje dyrektor. Gdy powstawali kilka lat temu, byli jedynym w Polsce radiem dla dzieci. **js**

Promyczka można słuchać codziennie o 19.30 (<http://www.promyczek.pl/radio/>) lub 18.00 (RDN)



Radio adresowane jest do uczniów szkół podstawowych, ale równie chętnie słuchają go przedszkolaki

Zatwierdzono plan budowy tarnowskiego hospicjum

Via spei

Za nami kolejny krok na drodze do powstania w Tarnowie stacjonarnej placówki medycznej dla terminalnie chorych.

Anna Czech, prezes Fundacji „Kromka Chleba”, pochyla się nad zmodyfikowanym projektem hospicjum. – Budynek będzie miał kształt pastorału – mówi żartobliwie. Znajdą się w nim pokoje dla 20 chorych wraz z aneksami kuchennymi. Do tego będą jeszcze kaplica, duża świetlica, poradnia bólu i sala rehabilitacyjna. W centrum architektonicznego koła będzie zaś ogród. – Chcemy, by chorzy i ich rodziny miały tu jakąś namiastkę domu – wyjaśnia pani Anna. Hospicjum będzie dla chorych nie tylko „domem”, ale także przystanią przed przejściem na drugą stronę życia. – Nadaliśmy naszej placówce nazwę „Via spei”, czyli „Droga nadziei”. Hospicjum ma też od niedawna swoje logo, które kształtem nawiązuje do kolistej części budynku, a także do kwiatu, zaś barwami do tęczy – wyjaśnia prezes. Teraz jest czas na przygotowanie właściwych już planów, by jeszcze



– Ten budynek będzie też jednym z owoców jubileuszu diecezji – wyjaśnia Anna Czech

w tym roku przystąpić do budowy. Fundacja liczy też na pieniądze z jednego procentu podatku.

xzw

■ R E K L A M A ■

20 LAT DOŚWIADCZENIA W ORGANIZOWANIU PIELGRZYMEK

Podążaj śladami
Jezusa, Apostołów i Świętych...
...abyś wrócił lepszym



www.awertour.pl
e-mail: kontakt@awertour.pl

AWER TOUR
BIURO PIELGRZYMKOWE

IZRAEL
8 dni - 2.890 zł

IZRAEL + SYNAJ
8 dni - 3.190 zł

IZRAEL + JORDANIA
8 dni - 3.340 zł

FATIMA + SANTIAGO
7 dni - 3.120 zł

GRECJA
10 dni - 2.290 zł

BAŁKANY
10 dni - 2.090 zł

WŁOCHY + SYCYLIA
14 dni - 2.740 zł

RZYM (Beatyfikacja)
5 dni - 780 zł

pl. Opatrzności Bożej 20/3, 43-300 Bielsko-Biała, tel./fax 33 822 34 87
ul. Worcella 6/9, 31-154 Kraków, tel./fax 12 430 01 30

Pilnujcie mi tych oaz!

SZLAKI PAPIESKIE. Na terenie diecezji tarnowskiej jest ich wiele: w Beskidzie Sądeckim, Wyspowym, w Gorcach i Pieninach. Powstały, bo **wędrował nimi kardynał Karol Wojtyła**. Niewielu wie, że jego obecność na górskich szlakach wiązała się z Ruchem Światło-Życie...



tekst

Ks. ZBIGNIEW WIELGOSZ

zwielgosz@goscniedzielny.pl

Po dokończeniu Mszy św. na tarasie sądeckich błoniach 16 czerwca 1999 r. Jan Paweł II przypomniał zebranym pielgrzymom swoje wędrowki po okolicznych pasmach górskich. – A teraz jeszcze powtórką z geografii. Jesteśmy tu, w Starym Sączu, skąd wyruszamy ku Dzwonkówce, Wielkiej Raczy, na Prehybę. Z Prehyby do Szachtowej i Krościenka. W Krościenku na Kopieju Górcze jest Centrum

Oazy. W Krościenku przekraczamy Dunajec, który płynie razem z Popradem w kierunku Nowego i Starego Sącza i jesteśmy w Sączu z powrotem. A kiedy na Dunajcu jest wysoka woda, to można w pięć, sześć godzin przepłynąć od Nowego Targu do Nowego Sącza. To tyle tej powtórki z geografii – mówił pośród burzy oklasków papież.

Ukryte skarby

W Krościenku zaraz za kościołem trzeba skręcić w prawo i iść za drogowskazem „Centrum

Ruchu Światło-Życie”. Po paruset metrach, również po prawej stronie, zaczyna się strome podejście na Kopia Górkę, którą obsiadły zabudowania Centrum. – Jedni mówią, że wzniesienie jest kopią otaczających go szczytów. Inni, że szukano tu ukrytych złóż złota, ale to tylko legendy – mówi Dorota Seweryn, świadek wielu odwiedzin tego miejsca przez kard. Wojtyłę. W latach 70. XX w. komuniści zadawali sobie wiele trudu, by dowiedzieć się, co przyciąga tak wielu ludzi na Kopia Górkę.



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

kę. – Szukali magnesu, nie mogąc pojąć, że jest nim Chrystus, nasze Światło i Życie – dodaje pani Dorota. Przyszły papież był tu wiele razy. Zwłaszcza w Krościenku i Tylmanowej.

Papież w okienku

Pierwszy raz kard. Wojtyła spotkał się z oazami w Krościenku przy kaplicy Dobrego Pasterza. – Było to 21 sierpnia 1970 r. Chciał się zapoznać z Ruchem i od razu wszedł w jego ducha – mówi pani Dorota. Drugi raz wypadł 14 sierpnia 1971 r. Kardynał przyjechał na Kopia Górkę, gdzie spotkał się z ks. Franciszkiem Błachnickim. Wtedy też wpisał się do księgi pamiątkowej. Inne spotkanie z oazowiczami miało miejsce 11 czerwca 1973 r. Przyszły papież poświęcił wówczas statuetkę Matki Bożej przed głównym domem Centrum i oddał Ruch w opiekę Maryi. – Wówczas powiedział słynne przemówienie o okienku. Nie mógł bowiem przyjechać na całą uroczystość. Ale z sekretarzem tak poprzesuwaliby tego dnia zajęcia, że zrobiło się okienko. Więc mógł przyjechać – opowiada z uśmiechem pani Dorota, która była i przy kolejnych spotkaniach z kardynałem: 29 lipca 1973 (Kopia Górkę), 18 sierpnia 1974 (Tylmanowa) i 6 czerwca 1975 r. (Kopia Górkę).

Msza pośród burzy

Pamiętnym spotkaniem z kard. Wojtyłą i zarazem wędrowką po górskich szlakach było wejście na Błyszcz (870 m n.p.m.)



– Czuwamy nad papieskim szlakiem, który przebiega przez Błyszcz – zapewnia ks. Marek Mroczek, proboszcz tylmanowski

od strony Tylmanowej. Ówczesny moderator Ruchu zrobił słynne zdjęcie. – Jak zwykle zabrałem ze sobą aparat fotograficzny. Idąc z grupą, zobaczyliśmy konia przywiązane do smreka. Miał to być ewentualny środek lokomocji dostojnego gościa na szczyt. Konia pod drzewem uwieczniłem na zdjęciu. Już z miejsca spotkania wypatrzyliśmy wspinających się do góry naszych gości. Zeszedłem nieco niżej i uwieczniłem wchodzących. Tak się złożyło, że wszyscy znaleźli się w kadrze. Był tam ksiądz kardynał, ksiądz Blachnicki, nieco za nimi ksiądz Dziwisz z plecakiem, kierowca Feliks, artysta Daroch oraz ministrant z Kopiej – wspo-



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ



– Pamiątką po kard. Wojtyła jest wpis do książki gości. Resztę wspomnień noszę w sercu – mówi Dorota Seweryn

mina po latach ks. Józef Grygotowicz. 16 sierpnia 1972 roku była piękna, słoneczna pogoda. Jej załamanie przyszło podczas Mszy św. Ciemne chmury, deszcz. Gromy i błyskawice. Ludzie z lęku ścisnęli się w kłęb. I pośród burzy kardynał odprawiał Eucharystię. Wszyscy przemokli, tak że nie dało się zrobić „Godziny świadectwa”. Kardynał postanowił więc, by zejść do Tylmanowej i tam, pod kościołem, dokończyć spotkanie. Odbyło się przy świecach, bo pora była już późna.

Przez pustynię świata

Górskie wędrowki i oaza. Łączyła je pewna filozofia. – Podczas „Godziny świadectwa” kardynał powiedział, że jeśli jest oaza, to musi być i pustynia. Im więcej oaz, tym łatwiej przeżyć wędrowkę przez pustynię świata.

Potrzeba więcej oaz, by pustynia przestała być groźna. Jednocześnie każdy z nas jest oazą dla drugiego człowieka – wspomina kardynalskie przemówienie pani Dorota. Góra Błyszcz stała się dla Ruchu Taborem. Ale jest nim także dla mieszkańców Tylmanowej i okolic. – Co roku w pierwszą niedzielę sierpnia urządzamy na nią pielgrzymkę. Na szczycie odprawiana jest Msza św. Niedawno postawiliśmy obelisk z podobizną Jana Pawła II, na pamiątkę jego przedpapieskiej wędrowki i modlitwy – mówi ks. Marek Mroczek, proboszcz tylmanowski. Pobłogosławił go kard. Dziwisz, który niegdyś wspiął się za swoim biskupem na Błyszcz – dziś Tabor dla każdego, kto pragnie przemiany, odpoczynku, czyli nabrania sił do nowej pracy nad swoim życiem. ■

Małopolski Szlak Papieski

TRASA GŁÓWNA:

Kraków, Kalwaria Zebrzydowska, Żar, Łękawica, Jaroszwicka Góra, Gorzeń Górny, Dzwonek, Wadowice, Ponikiew, Groń Jana Pawła II, Leskowiec, Łamana Skała, Ślemień, Gachowizna, Hucisko, Czerniawa Sucha, Przełęcz Klekociny, Hała Kamińskiego, Zawoja Czatoża, Zawoja Widły, Skawica Górna, Hała Krupowa, Polica, Cyl Hali Śmietanowej, Przełęcz Krowiarki, Kamionek, Zubrzyca Górna, Przełęcz Wąwóz, Beskidy, Przełęcz Bory, Żeleznica, Raba Wyżna, Rabska Góra, Sieniawa, Janiłówka, Przełęcz Sieniawska, Pyzówka, Morawczynna, Trute, Ludźmierz, Nowy Targ, Kowaniec, Polany Bukowina, Turbacz, Przełęcz Borek, dolina Kamienicy (Papieżówka), Przełęcz Przysłop, Nowa Polana, Gorc, Ochotnica Dolna, Lubań, Marszałek, Krościenko, Dzwonkówka, Prehyba, Stary Sącz.

ŚCIEŻKI NA SZLAKU PAPIESKIM:

Beskid Wyspowy

Rabska Góra, Piątkowa, Rabka-Zdrój, Luboń Wielki, Przełęcz Glisne, Szczebel, Kasinka Mała, Lubogoszcz, Kasina Wielka, Śnieżnica, Przełęcz Gruszowiec, Ćwilin, Jurków, Chyszówka, Przełęcz Rydza Śmigłego, Mogielica, Jasień z rozejściem na dwie odnogi: Jasień Ostra – Mszana Dolna oraz Jasień – Przełęcz Przysłop.

Beskid Wyspowy

Mogielica, Chichoń, Przełęcz Ostra, Szkietek, Łukowica, Pepówka, tyżka, Jabłoniec, Limanowa, Miejska Góra, Limanowa.

Gorce

Turbacz, Kiczora, Przełęcz Knurowska, Runek, Lubań.

Beskid Sądecki

Dzwonkówka, Suchy Groń, Jaworzynka, Tylmanówka Rzeka (Baszta).

Beskid Sądecki i Beskid Niski (cz. zachodnia)

Stary Sącz, Popowice, Żeleźnikowa, Ostra, Makowica, Łabowska Hała, Runek, Jaworzyna Krynicka, Krynica, Huzary, Mochnaczka Wyżna, Izb, Hańczowa, Kozie Żebro, Regetów Niżny, Rotunda, Zdynia, Popowe Wierchy, Wołowirec, Bartne, Magura Wątkowska, Świerzowa, Kolanin, Kamień, Kąty (Grzywacka Góra).

(WG OPISU FUNDACJI SZLAKI PAPIESKIE)



Specjalne mapy i tyflografiki są dla osób niewidzących oknem na świat

Tarnów i Nowy Sącz mają przewodniki dla niewidomych

Brajlem po starówce

Katedra, ratusz, młyn Szancera – to obiekty, które **ociemniały mogą już zwiedzać sami.**

Dwa największe miasta regionu rozszerzyły swoją ofertę przewodników o materiały przystosowane do potrzeb osób niewidomych i słabo widzących. – Specjalne zestawy pozwolą turystom niepełnosprawnym poznać historię miasta – mówi Mar-

cin Pałach, dyrektor Tarnowskiego Centrum Informacji. Każdy zestaw składa się z tyflografik (grafik dotykowych), specjalnych map i płyt CD z plikami dźwiękowymi i tekstowymi. Przewodniki trafiły m.in. do Tarnowskiego Centrum Informacji, gdzie można je bezpłatnie wypożyczać, jak również do wszystkich miejsc i instytucji współpracujących z osobami niewidomymi i niedowidzącymi, czyli m.in. do szkół i hoteli. Przewodniki powstały w ramach Małopolskiego Systemu Informacji Turystycznej.

ak

Konkurs poetycko-plastyczny dla dzieci i dorosłych w Wał-Rudzie

Wiara talentem ozdobiona

Błogosławiona Karolina była bardzo zdolna. Nikogo więc nie dziwi, że patronuje artystycznym zmaganiom.

Po raz dziewiąty w wałrudzkiej podstawówce, do której uczęszczała bł. Karolina, zorganizowano konkurs poetycko-plastyczny. Jego celem było przybliżenie postaci błogosławionej, ideałów i wartości, którym była wierna, a także rozwijanie wyobraźni i twórczego myślenia. Tak jak w latach ubiegłych, cieszył się on dużym zainteresowaniem. Napłynęło ponad 1000 prac z całej Polski, w tym 747 plastycznych i 320 poetyckich. – Większość prac plastycznych jest wykonana bardzo starannie, a temat wnikliwie przemyślany, zwłaszcza przez osoby uczestniczące w konkursie kolejny raz – ocenia Jadwiga Bieś, dyrektor

SP w Wał-Rudzie, organizatorka konkursu. – Prace poetyckie gimnazjalistów i dorosłych miały wysoki, a nawet bardzo wysoki poziom – dodaje.

W gronie laureatów znaleźli się nasi diecezjanie, m.in. Dominika Tomaszek, Agnieszka Bodzioch, Andrzej Jasnos, Inga Piotrowska, Małgorzata Musiał i Andrzej Pilch. – Błogosławiona Karolina była młodą utalentowaną dziewczyną, która czytała wiele książek i pięknie śpiewała, a swoim przykładem nie tylko kiedyś, ale i dzisiaj, prowadzi po drogach duchowego i artystycznego wzrastania – mówił ks. Zbigniew Kucharski, asystent generalny KSM, podczas rozdania nagród 29 marca.

aj



W tym roku nadesłano ponad 700 prac plastycznych i 300 poetyckich

Biblijny konkurs dla młodzieży

Ewangeliczny fotokomentarz

Co łączy płytę CD z Pismem Świętym? Odpowiedź na to znaleźli gimnazjaliści.

WZespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Tarnowie zorganizowano konkurs biblijny. – Pomysł zrodził się po przeczytaniu adhortacji „Verbum Domini”, w której Benedykt XVI prosił, by „Biblia nie była słowem z przeszło-

ści, lecz słowem żywym i aktualnym” – mówi ks. Janusz Adamczyk. – Obecnie samo „suche” czytanie i komentowanie Pisma Świętego na katechezie nie wystarczy, by młodzi mogli odkryć jej bogactwo i się nim zachwycić – dodaje. Autorzy prac konkursowych mieli za zadanie skomentować wybrany biblijny cytat wykonaną przez siebie fotografią.

Zwyciężyła Marta Bogusławska z III klasy Gimnazjum nr 8. Fragment z Ewangelii św. Mateusza o soli ziemi zobrazowała kolorową płytą CD i ludzką ręką. Mają to być symbole problemu XXI w., w którym „sól-ludzie tracą kontakt z prawdziwym życiem i uczuciami. Czasem najważniejszy jest dla nich komputer. Jeżeli dzisiejsza młodzież utraci »swo-

smaak«, to potem będzie już tylko gorzej” – czytamy w opisie pracy. – Dzięki temu konkursowi można spełnić się jako artysta i spróbować przekazać coś trudnego za pomocą fotografii, która rozjaśnia nam spojrzenie na pewne rzeczy związane z religią – dodaje zwyciężczyni. W nagrodę pojedzie na beatyfikację Jana Pawła II.

js

Nowa publikacja „Kany” w Nowym Sączu

Szlak sanktuariów Sądeckich



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

Jedną z perełek Sądeckich jest zbyszycki kościół nad malowniczym brzegiem Dunajca

Pod takim tytułem ukrywa się skromna, acz interesująca prezentacja wybranych miejsc świętych. Jest to zarazem zaproszenie do pielgrzymowania.

Wydana przez Katolickie Centrum Edukacji Młodzieży „Kana” książeczka jest barwną opowieścią o sanktuariach w Nowym Sączu, Czarnym Potoku, Grybowie, Przydonicy, Starym Sączu, Tropiu, Bereście, Chomranicach, Jazowsku, Kruźlowej, Mystkowie, Podegrodziu, Ptaszkowej, Rożnowie, Strzygańcu, Tęgorozu-Juście, Tyliczu i Zbyszycach. Czytelnik dowie się

z niej, gdzie znajduje się najstarszy fresk w Polsce; skąd wywodzi się nabożeństwo majowe; przy której świątyni rośnie najstarsza lipa szerokolistna; gdzie znaleziono rzeźbę Wita Stwosza; przed jakim ołtarzem modlił się Lech Wałęsa i gdzie ukrywali się działacze „Solidarności”. Dla tych, którzy będą ciekawi historii i legend, przygotowaliśmy dzięki uprzejmości sądeckiej „Kany” pięć egzemplarzy tej publikacji. Rozłosujemy je wśród osób, które zadzwonią do naszej redakcji pod numer (14) 626 15 50 w środę 13 kwietnia między 10.00 a 10.15.

xzw

Warto się **zastanowić**

felieton

KS. ZBIGNIEW ADAMEK

zadamek@is.net.pl

Wskrzeszenie Łazarza stawia nas przed ostatnią tajemnicą naszej egzystencji: Chrystus mówi do każdego: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem... Wierzysz w to?”. Jest to dla nas okazja złożenia wraz z Martą wyznania: „Tak, Panie, ja wierzę, że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który przychodzi na świat”. Współdziałaj z Chrystusem w tym życiu przygotowuj nas do pokonania śmierci, aby żyć bez końca w Nim. Wiara w zmartwychwstanie i nadzieja na życie wieczne otwierają nas na ostateczny sens naszej egzystencji: Bóg stworzył człowieka, aby żył. Ta prawda nadaje pełny wymiar całej ludzkiej historii, indywidualnej i społecznej. Pozbawiony światła wiary wszechświat zostaje zamknięty w grobie bez przyszłości bez nadziei. ■

Tarnowskie hospicjum domowe ma 10 lat Galeria z poletkiem

Chorym niosą nadzieję i ulgę w cierpieniu, zdrowych obdarowują żonkilkami – symbolem budzącego się życia.

Nadzieja przychodzi do człowieka wraz z drugim człowiekiem – to tegoroczne hasło Pól Nadziei w Tarnowie. Domowe hospicjum włącza się w nie po raz piąty. – Ale po raz pierwszy na taką skalę – podkreśla s. Katarzyna Dierżanowska, wiceprezes hospicjum. W pierwszy wiosenny weekend w Galerii Tarnovia na specjalnym skwerze zakwitły setki żonkili. Drugie tyle rozdali wolontariusze. Uczniowie z Tarnowa i okolic oraz ogniska baletowego zadbały o bogaty program artystyczny, a młodzież

z Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Tarnowie sprzedawała własnoręcznie zrobione ozdoby wielkanocne. – Czuję wewnętrzną potrzebę wspierania hospicjum, fajnie jest móc komuś pomagać. Daje mi to poczucie satysfakcji – mówi Mateusz Ryndak z ZSME.

Pola nadziei to nie tylko zbiórka datków na hospicjum. – Pieniądze nie są najważniejsze. Najważniejszy jest drugi człowiek – mówi s. Katarzyna. – Jesteśmy tu po to, aby uwrażliwić młodzież na osoby cierpiące. Może właśnie w galerii przy okazji zakupów ktoś po raz pierwszy usłyszy o naszym istnieniu. Może w jego otoczeniu jest osoba chora, która potrzebuje opieki. Jeśli przez tę akcję pomożemy choć jednemu cierpiącemu, to myślę, że o to chodzi – podkreśla siostra. Tarnowskie hospicjum pomaga obecnie 30 chorym, prowadzi też wypożyczalnię sprzętu medycznego. W tym roku obchodzi 10-lecie istnienia. **ak**



JOANNA SADOWSKA

Wolontariusze rozdają kwiaty, dają chorym nadzieję

Radiowo-Internetowe Studium Biblijne

Zapowiedź końca

O wydarzeniu, któremu towarzyszyć będą niezwykle zjawiska, mówić będą wykładowcy w eterze.

Pytanie z 10 IV brzmi: „**W jaki sposób chrześcijańska tradycja interpretuje osobę »jakby Syna Człowieczego« z Księgi Daniela (Dn 7,13-14)?**”. Odpowiedzi należy przesyłać do 15 IV

na adres: studiumbiblijne@diecezja.tarnow.pl lub Studium Biblijne, plac Katedralny 6, 33-100 Tarnów. Wykładów można słuchać w RDN Małopolska (niedziela 14.30, poniedziałki 20.10). RDN Religia nadaje audycję studium w poniedziałek o 11.30 i we wtorek o 20.00. Teksty wykładów znaleźć można również na stronie: www.studiumbiblijne.diecezja.tarnow.pl. ■



Miejsca – Ludzie – Wydarzenia

Lepiej krótko świecić...

Następca abp. Leona Wałęgi rządził diecezją siedem lat. **I były to lata tłuste.**

Biskup Wałęga w 1930 roku podczas wizytacji w Łękawicy złamał nogę. To wydarzenie i inne choroby były przyczyną złożenia przez niego w 1932 roku rezygnacji z biskupstwa w Tarnowie, którą Pius XI przyjął, przysyłając po roku następcę.

Dwie drogi

Franciszka Lisowskiego nominacja na biskupstwo w Tarnowie zastała na stanowisku biskupa pomocniczego diecezji lwowskiej. Był człowiekiem bardzo wykształconym. W wieku 26 lat miał już dwa doktoraty, z filozofii i teologii. Rozwijał się cały czas i rok po podjęciu wykładów z dogmatyki na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie zrobił habilitację. Profesurę otrzymał w 1916 roku w wieku 30 lat. Nie uciekał jednak w naukę przed obowiązkami stanu. – Pełnił liczne obowiązki w diecezji lwowskiej. W latach 1913–1920 był prefektem seminarium duchownego, 1920–1923 – jego wicerektorem, a 1923–1933 – rektorem – wymienia ks. dr Adam Nowak, historyk Kościoła. Musiał się Lisowski wyróżniać nie tylko na polu naukowym, ale i duszpasterskim, bo osiągnął go znaczne godności kościelne, włączywszy w to posługę biskupią, którą podjął jako sufragana lwowskiego

w 1928 roku. Pięć lat później został biskupem tarnowskim.

To, co ciekawiło go jako naukowca teologa, uczynił też przewodnim tematem duszpasterstwa – albo Jezus Chrystus jest fundamentem Kościoła, albo Kościół nie jest tym, za co się uważa. Nawet w tym kontekście posługa bp. Lisowskiego była na wskroś chrystologiczna. Jak przypomina ks. dr A. Nowak, habilitował się na podstawie pracy „Słowa ustanowienia Najświętszego Sakramentu a Epikleza”. Oprócz tego opublikował prace m.in. o Przejściu. – Kiedy tylko przyszedł do diecezji, poświęcił ją Najświętszemu Sercu Jezusa. To samo kazał zrobić proboszczom w ich parafiach – mówi ks. dr Kazimierz Talarek, historyk Kościoła.

Dwa lata po rozpoczęciu rządów bp Lisowski urządził Diecezjalny Kongres Eucharystyczny w Tarnowie, a rok później podobny w Grybowie. W obu brały udział tysiące ludzi, którzy pieszo zdążyli na uroczystości nawet z odległych stron. Na zakończenie jubileuszu 1900 lat Odkupienia biskup stanął na czele wielkiej procesji, która weszła na Górę św. Marcina w Tarnowie. Tam postawiono niesiony przez wiernych, w tym również przez pasterza Kościoła tarnowskiego

Święcenia kapłańskie. W 1939 r. podobne wydarzenie na długo zapisało się w historii diecezji
OBOK: W 1934 r. duszpasterz tarnowski ukoronował cudowny obraz MB Bocheńskiej



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

Bp Franciszek Lisowski rządził diecezją w latach 1933–1939

skiego krzyż, by Chrystus królował miastu. Stoi tam do dzisiaj.

Wyciągam ręce i proszę...

Bp Lisowski chętnie zajął się chrześcijańską i intelektualną formacją świeckich. – W 1933 roku erygował Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej, który miał cztery pionierzy: dla mężczyzn, niewiast, młodzieży męskiej i żeńskiej. Przygotowywał materiały, rozsyłał po parafiach i niemal zmuszał proboszczów do zakładania oddziałów – mówi

ks. Talarek. Mimo to była to bardzo atrakcyjna propozycja dla aktywnych w kościele świeckich. W 1937 roku do diecezjalnej AK należało 70 tys. osób. Nie sposób też nie zauważyć wielkiej wrażliwości biskupa na biedę. Od razu, kiedy przyszedł do diecezji, dał z własnej kiesy pokazną sumę dla potrzebujących. Później powołał do życia Caritas. Kiedy przyszła wielka powódź w 1934, mówił w imieniu poszkodowanych: „Wyciągam ręce i proszę: pomóżcie, jak umiecie”. Zebrano olbrzymią wówczas sumę – 100 tys. złotych.

Przez siedem lat rządził niezwykle intensywnie. Sam mawiał: „Lepiej krótko świecić, niż długo kopicie”. Spalał się zatem dokumentnie. W 1939 roku po udzieleniu święceń kapłańskich usiadł na katedrze i zemdleł. Zmarł kilka godzin później. Jan Paweł II, kiedy w 1987 roku był w Tarnowie i odprawił nieszpory dla duchowieństwa, dał go za przykład poświęcenia. – Wszystkie nasze siły duszy i ciała muszą służyć ludowi, który ma prawo do naszego życia, do naszych oczu i warg kapłańskich, do naszych dłoni ofiarnych i nóg apostołskich. Biskup Lisowski padł, udzielając święceń kapłańskich w katedrze tarnowskiej – przypomniał Jan Paweł II.

Grzegorz Brożek



GRZEGORZ BROŻEK



REPRODUKCJA GRZEGORZ BROŻEK